



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, dn. 19 sierpnia 2004 r.

36556

RPO-469888-IV/03/KK

Pan
Marek Sadowski
Minister Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

W związku ze skargą nadesłaną do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, pragnę niniejszym zwrócić uwagę Pana Ministra na wadliwą, w ocenie Rzecznika, praktykę istniejącą w niektórych sądach drugiej instancji.

Otóż, w korespondencji przesłanej na ręce Rzecznika Praw Obywatelskich opisano następujący stan faktyczny.

W dniu 25 listopada 2003 r. pozwani w sprawie I A Ca 162/03 zgłosili Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie żądanie doręczenia wyroku z dnia 20 listopada 2003 r. wraz z jego uzasadnieniem. Mimo że ich wniosek został złożony zgodnie z art. 387 § 3 zd. 1 w zw. z 165 § 2 k.p.c., w dniu 30 grudnia 2003 r. wymieniony Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wydał postanowienie, mocą którego uznał żądanie skarżących za niedopuszczalne i tym samym odmówił doręczenia odpisu swego orzeczenia z uzasadnieniem.

Jak wynika z kserokopii dokumentów dołączonych do skargi, u podstaw tego ostatecznego rozstrzygnięcia legło przeświadczenie, że sprawa I A Ca 162/03 należy do kategorii spraw, w których ustawodawca wyraźnie wyłączył możliwość wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego (art. 362 1 § 1 k.p.c.) i że wobec tego Sąd Apelacyjny w Rzeszowie nie może przychylić się do wniosku pozwanych.

W dniu 27 stycznia br. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie - powołując się na brak przesłanek z art. 393¹⁸ § 2 k.p.c. - odrzucił zażalenie, jakie skarżący wnieśli na postanowienie z dnia 30 grudnia 2003 r. Uzasadniając swą decyzję Sąd wyraźnie zaznaczył, iż żądanie doręczenia wyroku z uzasadnieniem byłoby zasadne, gdyby wnioskodawcy nie deklarowali równocześnie, że mają zamiar wystąpić z kasacją do Sądu Najwyższego. Kolejne zażalenie zostało również odrzucone w oparciu o art. 393¹⁸ § 2 w zw. z art. 370 k.p.c.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie może zgodzić się z wyżej wskazanymi wypowiedziami Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. W ocenie Rzecznika, sąd drugiej instancji, któremu zgłoszono wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, powinien poprzestać wyłącznie na sprawdzeniu, czy wnioskodawca spełnił wymóg z art. 387 § 3 zd. 1 k.p.c., a więc czy zmieścił się w terminie jednego tygodnia od dnia ogłoszenia sentencji orzeczenia. Na tym etapie nie może mieć żadnego znaczenia fakt, iż dane rozstrzygnięcie nie podlega zaskarżeniu w trybie wniesienia kasacji. To zaś, czy kasacja jest czy też nie jest dopuszczalna, można badać dopiero, gdy do sądu wpłynie pismo zawierające ten środek odwoławczy.

Przedstawione powyżej stanowisko - co warto tu stanowczo podkreślić - jest zbieżne z opinią wyrażoną w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2000 r. (III CZP 14/00, OSN 2001/2/21). W uchwale tej czytamy bowiem m.in.: „W praktyce Sądu Najwyższego ujawniła się tendencja niektórych sądów drugiej instancji do dokonywania swoistego „przedsądu” co do dopuszczalności kasacji. Sądy te są - istotnie - ustawowo (art. 393⁵ k.p.c.) upoważnione do dokonywania oceny przysługiwania lub dopuszczalności kasacji, jednak dopiero po jej wniesieniu (a nawet po usunięciu samych niedostatków formalnych zawierającego ją pisma procesowego). Mimo to, niejednokrotnie odmawiają uwzględnienia wniosków (np. o doręczenie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem lub o przywrócenie terminu), uzasadniając to stwierdzeniem, że kasacja w sprawie nie przysługuje. Sąd Najwyższy konsekwentnie wyłącza możliwość dokonywania takiej oceny zanim kasacja nie zostanie prawidłowo złożona.”

Skarga nadesłana do Rzecznika Praw Obywatelskich pozwala sądzić, że w sądach drugiej instancji wciąż istnieje praktyka „przedsądu” (tak jednoznacznie skrytykowana w uchwale Sądu Najwyższego). Zdaniem Rzecznika, praktyka ta podpada pod kategorię sytuacji, w przypadku których można mówić o naruszeniu wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oraz w innych aktach normatywnych. Sąd drugiej instancji decyduje bowiem ostatecznie, czy określona sprawa zostanie przedstawiona Sądowi Najwyższemu, podczas gdy z art. 393¹⁸ § 1 k.p.c. wynika, iż ostateczne słowo w tej kwestii winno należeć zawsze do samego Sądu Najwyższego.

Rzecznik jest oczywiście świadom konstytucyjnego i ustawowego obowiązku poszanowania niezawisłości sędziowskiej. Zdaje sobie także sprawę z tego, że nie może za pomocą żadnych środków procesowych zmienić sytuacji procesowej skarżących. Z

drugiej jednak strony jest przekonany, iż problem poruszony w skardze - jako występujący w większej skali - ma istotne znaczenie w aspekcie poszanowania praw obywatelskich.

Mając to na uwadze - na podstawie art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147) - zwracani się do Pana Ministra z prośbą o zajęcie stanowiska w opisanej sprawie, jak również o zapoznanie sędziów orzekających w sądach drugiej instancji z przytoczoną powyżej argumentacją.

Z upoważnienia

Rzecznika Praw Obywatelskich

/-/ dr hab. Jerzy Świątkiewicz

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich